**W 2018 roku Sieć Obywatelska Watchdog Polska wysłała 5 813 wniosków o informację publiczną. Czy instytucje zobowiązane do odpowiedzi udostępniały dane?**

Odpowiemy jak rasowi prawnicy - To zależy. Na pewno coraz więcej instytucji zdaje sobie sprawę z ciążącego na nich obowiązku udostępniania informacji i stara się z niego wywiązywać. Czasem jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że chodzi tu bardziej właśnie o realizację obowiązku niż o udostępnienie danych potrzebnych wnioskodawcy. Dlatego wśród odpowiedzi na nasze wnioski (odpowiedziało 75 % instytucji), które otrzymaliśmy w 2018 roku, wiele jest takich, które ze względu na swoją jakość są bezużyteczne. Dużym problemem są też duże braki w danych – często zdarza się, że urzędnik odpowiedź na trzy pytania zawrze w dwóch zdaniach.

Ilość odpowiedzi mocno zależy również od pytania, które zadajemy, mniejsze znaczenie ma to, kogo pytamy. Zdarza się bowiem, że spółka skarbu państwa czy ministerstwo odpowiada z taką samą niefrasobliwością jak proboszcz zarządzający cmentarzem komunalnym, który właśnie dowiedział się, że jest podmiotem zobowiązanym do udostepnienia informacji publicznej.

Niepełne odpowiedzi, trudne do odczytania skany dokumentów, odmowa dostępu do danych, które inna instytucja bez problemu udostępniła, brak znajomości procedur ze strony urzędów sprawiający, że na dokumenty czeka się miesiącami, a czasem latami – tak wygląda realizacja prawa do informacji w Polsce.

Ale z roku na rok jest lepiej.

Zapraszamy do przeczytania [Historii 5 813 wniosków o informację publiczną](https://siecobywatelska.pl/historia-5-813-wnioskow/), które złożyliśmy w 2018 roku.